

## Dziennik Zachodni

KATOWICE

DZ. Nr

89

14/16-04-2001



Na ekranie pojawiły się wspólnie w „Matce swojej matki”. Teraz grają razem na scenie. Matka i córka, **Krystyna Janda** i **Maria Seweryn**. Premierową, polską realizację „**Opowiadań zebranych**” **Donalda Marguliesa** w reżyserii Krystyny Jandy w samym środku poświęconego tygodnia, 18 kwietnia zobaczymy na scenie chorzowskiego Teatru Rozrywki.

Przedstawienia będą dwa — o godz. 17 i 20. Z jednym nie było

sensu przyjeżdżać. Tylko w ciągu pierwszego tygodnia od premiery obejrzało go prawie cztery tysiące widzów. I na pewno w pierwszej kolejności nie sama sztuka — aczkolwiek zdaniem nowojorskiego krytyka, *najlepsza w dorobku Marguliesa, napisana mądrze i z wycuciem, przejmująca i prowokująca* — przyciąga tłumy. Magnesem jest sama **Krystyna Janda**, a jeszcze większym — jej sceniczny duet z córką.

**Takich propozycji się nie przegapia!**

# Matka i córka na scenie

Krażyły wokół tego, by zagrać razem. Dwie propozycje mamy **Maria Seweryn** odrzuciła. Tyczyły bowiem relacji matka-córka, a Maria Seweryn nie chciała, by sceniczne sytuacje rodziły podejrzenia, że aktorki przenoszą na scenę jakieś własne konflikty. Wybór padł na bohaterki, związane ze sztukę. Jedna jest uznaną pisarką, druga studentką z ambicjami. Ośmioletnia ich znajomość sprawi, że czego nie potrafiła przenieść do literatury starsza, poniosła młodsza, wykorzystując tamtej intymne zwierzenia, w myśl zasady, że nawet najbar-

dziej sekretna historia, choćby raz opowiedziana, przestaje już być prywatną własnością osoby, która podzieliła się nią z kimś innym. Zobaczymy więc znakomite, rodzinny aktorski duet w interesujących relacjach dwóch silnych osobowości, dwóch życiowych postaw, układów: kobieta-kobieta, człowiek-człowiek, pisarka-pisarka. W pewnym sensie to także rzecz o zdradzie, młodzieńczym dynamizmie i wypalaniu się w biegu czasu. Słowem: każdy ma szansę znalezienia tu czegoś szczególnie dla siebie interesującego. Najgoręcej polecamy. **(mars)**